

Zespół Giallorossich sprawił nie lada niespodziankę pokonując w meczu 25 kolejki sezonu, faworyzowany przed spotkaniem, Juventus. Giallorossi wygrali pierwszy mecz ligowy w nowym roku i przy okazji pokonali u siebie rywala z Turynu po dziewięciu latach bez zwycięstwa. Piękną bramkę, dającą komplet punktów, zdobył Francesco Totti.

ROMA - JUVENTUS 1-0 (0-0)

1-0 Totti 57'

ROMA (3-4-2-1): Stekelenburg - Piris, Burdisso, Marquinhos - Torosidis, De Rossi, Pjanic (Bradley 67'), Marquinho (Balzaretto 82') - Lamela, Totti (Florenzi 87') - Osvaldo

Ławka: Goicoechea, Lobont, Taddei, Romagnoli, Perrotta, Tachtsidis, Lucca, Lopez

JUVENTUS (3-5-2): Buffon - Barzagli, Bonucci, Caceres - Lichtsteiner, Vidal (Anelka 70'), Pirlo, Pogba, Asamoah (Padoin 55') - Vucinic (Giovinco 55'), Matri

Ławka: Rubinho, Storari, Marrone, Giaccherini, Isla, Quagliarella

Żółte kartki: Totti, De Rossi (Roma), Lichtsteiner, Matri, Pirlo (Juventus)

Pierwsza połowa meczu wyglądała jak szachowy pojedynek, dwóch dobrze ustawionych taktycznie drużyn. W 11 minucie Osvaldo pobiegł lewą stroną, minął interweniującego Buffona i zagrał w środek pola karnego, tam niestety piłka nikogo nie znalazła. Roma po ok. 15 minutach natarcia oddała pole Juventusowi, posyłała wiele niecelnych podań, ale skutecznie rozbrajała ataki rywali. Najlepszą sytuację Juventus miał w 19 minucie. Rzut wolny wykonywał Pirlo, zawodnik posłał opadającą piłkę nisko, tuż przy słupku. Na szczęście dla Romy Stekelenburg wykazał się wspaniałą interwencją i nie dał się pokonać. Godnych opisanie sytuacji było jak na lekarstwo, mecz toczył się w środku pola.

W drugiej połowie Roma nabrała wiatru w żagle i zaczęła grać odważniej. Tuż po rozpoczęciu spotkania, w 48 minucie po podaniu Tottiego swoją szansę miał Osvaldo. Niestety cało z opresji wyszedł Buffon, wybijając piłkę poza plac gry. Minutę później odpowiedział Juventus. Pogba odnalazł podaniem byłego napastnika Giallorossich, Vucinica, który strzałem z woleja sprawdził umiejętności Stekelenburga. W 51 minucie strzałem z około 25 metra postraszył Buffona, ale nie udało mu się go pokonać. Chwilę później Bośniak posłał dobrą piłkę z rzutu wolnego, prosto na głowę Osvaldo, ale reprezentant Włoch nie pokonał bramkarza gości. **57 minuta i wielka radość na Stadio Olimpico. Pjanic z rzutu wolnego wstrzelił piłkę w pole karne, tam futbolówka odbiła się od defensora Starej Damy, ale piłka trafiła prosto pod nogi Francesco Tottiego, który nie zastanawiając się długo, strzelił ze skraju pola karnego i skarcił obrońców tytułu.** Przez resztę meczu Roma cofnęła się do obrony i sprawnie demontowała ataki rywali. Choć po trafieniu il Capitano, Giallorossi cofnęli się do defensywy, aktualnym mistrzom Włoch nie udało się stworzyć klarownej sytuacji bramkowej. Gospodarze dowieźli zasłużony wynik do końca spotkania. Bardzo dobry taktycznie mecz, miejmy nadzieje że rozpoczynający dobrą passę zespołu ze stolicy.

AS Roma - Juventus Turyn

1 Bramki 0

43% Posiadanie piłki 57%

10 Strzały 5

5 Strzały celne 3

26 Rzuty wolne 15

4 Rzuty różne 7

4 Spalone 7

3 Interwencje bramkarzy 4

11 Faule 19

2 Żółte kartki 3

Autor: abruzzo